Nr. 220 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 26 września 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Nowy polski parlament.

I.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował wyznaczoną liczbę senatorów. W ten sposób zakończony został w całości akt tworzenia się nowego polskiego parlamentu. Akt, wywodzący się bezpośrednio z ducha Konstytucji 23 kwietnia 1935 roku. Państwo otrzymało nowe przedstawicielstwo narodowe.

Wybory, ich zasady, przebieg i wyniki wywołały bardzo ożywioną wymianę poglądów na łamach prasy politycznej, która, zależnie od zabarwienia politycznego, analizowała i omawiała zarówno frekwencję wyborczą jak i oblicze oraz zdolność do pracy nowych izb ustawodawczych. Rozbieżność zdań była wielka, a jej przyczyny tkwiły przedewszystkiem w emocjach czysto politycznych.

My dzisiaj stwierdzimy bezstronnie i objektywnie co następuje.

Jesteśmy świadkami, jak w społeczeństwach demokratycznych przeżywa się podział na partje i dokonywa się podział społeczeństwa na zupełnie innych zasadach. Zasadą podziału społeczeństwa jest takie lub inne ustosunkowanie się do zagadnień gospodarczych, do sprawy podziału dochodu społecznego, do zagadnienia świadczeń społecznych, do zakresu działania państwa w dziedzinie społecznej i gospodarczej. Partje polityczne opierały podział społeczeństwa na takich zasadach, które dziś, w okresie ciężkich zmagań się z trudnościami gospodarczemi, nie znajdują oddźwięku w społeczeństwie. I dlatego jesteśmy świadkami bardzo poważnego przeobrażenia systemu partyjnego w społeczeństwach, rządzonych demokratycznie, przeobrażeń, które kryją w sobie zarodki upadku systemu partyjnego. Okoliczności, w których rozegrała się akcja tworzenia obecnego parlamentu polskiego, były likwidacją systemu partyjnego w Polsce, były przejawem myśli, która w innych ośrodkach demokratycznych najwyraziściej dojrzewa.

W takich warunkach powstały parlament ma wielkie możliwości w zakresie ustawodawstwa jak i kontroli nad rządem. Od praktyki zależy oczywiście dopiero, jak te uprawnienia będą realizowane, co z nich stanie się składową częścią życia, a co formułką papierową. Niewątpliwie wolą zgasłego Marszałka, który był ojcem duchowym nowego ustroju w Polsce, było rozgraniczenie kompetencji między poszczególnemi władzami, ale nie pozbawianie którejkolwiek z tych władz praw przyrodzonych, t. j. wynikających z samego celu, dla którego społeczeństwo tę czy inną władzę wyłania. Pod zwierzchnictwem Głowy Państwa mają działać bez przeszkód i w pełnym zakresie poszczególne części składowe tej machiny.

Na posłach i senatorach, którzy uzyskali teraz swe mandaty, spoczywa przeto wielka odpowiedzialność. Jeżeli są to ludzie, którzy zechcą i potrafią realizować hasła nowej Konstytucji przez sumienne wykonywanie zasad nowego ustroju, wtedy zbudują trwałe drogi dla polskiego życia parlamentarnego. Jeżeliby zaś nie stanęli na wysokości zadania, wpłyną w sposób ujemny na powagę parlamentaryzmu w Polsce, co nie mogłoby pozostać bez wpływu na dalszy rozwój wydarzeń.

Dwa pierwsze nasze sejmy tworzyły rządy, trzeci walczył o odzyskanie tego prawa, sejm czwarty przebudowywał ustrój. Parlament obecny ma realizować nowy ustrój na wielkim froncie zbiorowego życia.

L.

W Genewie -- cisza przed burzą.

Genewa, 25 IX. (PAT) Na najbliższych 48 godzin Genewa znowu zawisła w oczekiwaniu i niepewności. Pierwszy akt sporu włosko-abisyńskiego zakończył się nieudaną konferencją paryską, drugi skończył się dziś samolikwidacją Komitetu 5-ciu. **Obecnie zaczyna się akt trzeci bezpośredniego działania Rady Ligi Narodów, uzbrojonej w przepisy procedury i paktu Ligi.** Jednocześnie zaczynają się spekulacje co do możliwości pewnych posunięć zakulisowych pomiędzy najbardziej zainteresowanemi trzema mocarstwami. Znawcy terenu genewskiego twierdzą, że Rada Ligi nie poweźmie żadnych szybkich decyzyj, lecz że ustali procedurę oraz formę sporządzenia raportu i zaleceń i odroczy się następnie, wyznaczając pewien termin np. 10-dniowy dla przedstawienia jej raportu i powzięcia decyzyj co do zaproponowanych zaleceń. Ten 10-dniowy okres może być **znakomicie wyzyskany dla manewrów dyplomatycznych pomiędzy Rzymem, Paryżem i Londynem.** Możliwem jest nawet, że jeżeli Rada zbierze się po 10 dniach, zostanie zupełnie zmieniona sytuacja i nie będzie miała potrzeby uciekania się do drastycznej akcji. Naodwrót możliwem jest również, że w ciągu tych 10 dni sytuacja zaostrzy się i wobec skończenia się pory deszczowej Włochy podejmą kampanję. Wytworzyłaby się sytuacja, w której na porządku dziennym znalazłaby się sprawa sankcyj. Narazie więc trzeci akt rozwiązywania sporu włosko-abisyńskiego przedstawia się **jeszcze bardzo niewyraźnie.**

—o—

Włochy przygotowane na wszystko.

Rzym, 25 IX. (PAT) Ogłoszono tu komunikat z posiedzenia rady ministrów.

Mussolini złożył krótką deklarację na temat sytuacji politycznej, która wytworzyła się w okresie od soboty do dnia dzisiejszego. Mussolini stwierdził, że **Włochy nie przedstawiły kontrpropozycyj w Genewie, lecz tylko ustnie wyłuszczyły motywy,** dla których propozycje Komitetu 5-ciu uznane zostały **za niemożliwe do przyjęcia.** Wszystko, co nastąpiło począwszy od soboty, dowodzi, że stanowisko rządu włoskiego nie mogło być inne. Wkońcu Mussolini rozważył możliwość rozwoju sytuacji na podstawie niektórych artykułów paktu Ligi oraz stanowisko, jakie zajmą Włochy zależnie od okoliczności.

Ponadto rada ministrów uchwaliła 23 dekrety administracyjne, dotyczące wojsk lądowych, 5 dekretów w sprawie marynarki wojennej, 6 dekretów w sprawie lotnictwa, oraz ustaw o charakterze gospodarczym. Jeden z dekretów przewiduje, że wszyscy rezerwiści z lat 1901 do 1914 poddani zostaną nowemu przeglądowi lekarskiemu, inny dekret przewiduje kredyt miljona lirów na **budowę schronów przeciwlotniczych w Messynie.**

Rzym, 25 IX. (PAT) Dzienniki donoszą, iż w dniach od 24 do 27 bm. odpłynie z Neapolu do Afryki wschodniej transport 19.362 oficerów i żołnierzy; w liczbie tej 1.200 żołnierzy należy do dywizji Peloritana, wysłanej już dawno do Afryki wschodniej. Ponadto z Neapolu odpłynie 1.200 samochodów.

„Daily Mail" dowiaduje się, iż **cesarz Abisynji podpisał rzekomo wczoraj zarządzenie o ogólnej mobilizacji.** Zdaniem dziennika ogłoszenie tego zarządzenia nastąpi w sobotę lub z początkiem przyszłego tygodnia.

Włoskie samoloty biją rekordy światowe.

Rzym, 25 IX. (PAT) Samolot wojskowy do bombardowania, pilotowany przez płk. Biseo, w czasie dokonywanego dziś lotu dookoła Rzymu **pobił 6 rekordów międzynarodowych.** Mianowicie na dystansie 1.000 klm., przy obciążeniu 500 kg., samolot osiągnął przeciętną szybkość 390 klm. na godzinę, w porównaniu do 347 klm., osiągniętej przez lotników niemieckich na aparacie „Heinkel". Dalej na dystansie 1.000 klm. z obciążeniem 1.000 i 2.000 klg. — przeciętna szybkość 390 klm., w porównaniu do 308,5 klm., osiągniętej przez Amerykanów na aparacie „Douglas". Wreszcie na dystansie 2.000 klm. przy obciążeniu 500, 1.000 i 2.000 klg. — przeciętna szybkość 380 klm. na godz. w porównaniu do rekordu Amerykanów — 307.234 klm. na godz.

—o—

M/S. „Piłsudski" przybył do N. Jorku.

Warszawa, 25 IX. (PAT) Nowy polski transatlantyk M/S „Piłsudski" przybył do New Yorku 24 bm. o godz. 9 rano. **Przyjazd nastąpił w przewidzianym czasie, co potwierdza doskonałą konstrukcję nowego statku,** który w pierwszej swej podróży przez ocean łatwo osiągnął przepisaną szybkość, pomimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych. Statek przybił do nowej przystani Tow. Gdynia—Ameryka Linje Żeglugowe S. A. w Hoboken, witany entuzjastycznie przez oczekującego go tłumy, złożone w znacznej części z Polaków, którzy przybyli z różnych miejscowości Stanów Zjednoczonych na uroczystość powitania nowego statku. M/S „Piłsudski" pozostanie w New Yorku do dnia 29 bm.

SERDECZNE POWITANIE.

Nowy Jork, 25 IX. (PAT) M/S „Piłsudski" przybył wczoraj w rekordowym czasie o **5 godzin wcześniej,** niż było zapowiedziane. Nad okrętem krążyły dwa samoloty, które rzucały biało czerwone kwiaty. Naprzeciw M/S „Piłsudski" wyjechał parowiec, wynajęty przez Polonję, mający na pokładzie 3 tysiące osób, oraz mniejsze łodzie i motorówki, udekorowane flagami i odpowiedniemi napisami.

M/S „Piłsudski" przybił do przystani Hoboken, witany rykiem syren okrętów, stojących w porcie, okrzykami **przeszło 10 tysięcy Polaków,** zgromadzonych na przystani i przyległych ulicach, licznemi orkiestrami i przez dziewczęta polskie w strojach ludowych. Gdy M/S „Piłsudski" przybił do przystani, na pokładzie jego zjawiło się dwoje staruszków Polaków — Maciej Banka, lat 86, z Jersey City, i Anna Semidkowa, lat 80, z Brooklyna, którzy ofiarowali p. ministrowi Kocowi chleb i sól. Na przystani oczekiwał charge d'affaires ambasady R. P. w Waszyngtonie p. Sokołowski, ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Cudahy i komitet honorowy powitania M/S „Piłsudski", złożony z wybitnych osobistości polskich i amerykańskich oraz przedstawiciele władz. **Entuzjastyczne przyjęcie wywarło na delegacji, przyjeżdżającej z Polski, niezmiernie głębokie wrażenie.** Wiele osób ze wzruszenia nie mogło powstrzymać się od łez.

Dzienniki poranne oraz południowe zamieściły obszerne ilustrowane sprawozdania z przyjęcia M/S „Piłsudski".

Perfidja czeska.

Mor. Ostrawa, 25 IX. (PAT) Starosta powiatowy w Frysztacie wydał zakaz urządzania obchodów i festynów szkolnych, które dotychczas urządzały organizacje polskie celem zdobywania funduszów na potrzeby polskiego szkolnictwa prywatnego. Dozwolone będą tylko te imprezy, co do których organizatorzy przedłożą starostwu na **8 dni naprzód spis osób, które na imprezę taką przyjdą.**

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 25 IX. (PAT) W ciągu drugiej dekady września zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 23,9 milj. zł. do 487,7 milj. zł., natomiast zapas pieniędzy zagranicznych i dewiz podniósł się o 9,9 milj. zł. do 18,3 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 9,7 milj. zł. do 204,5. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian spadł o 24,7 milj. zł. do 931,4 milj. zł. Pokrycie złotem obniżyło się do 47,08 procent i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

Po dłuższym okresie wzrostu zapasów złota bilans obecny wykazuje ubytek o ok. 24 milj. zł. **Kwotę tę obrócił Bank Polski na zakup dewiz, potrzebnych na spłatę zobowiązań zagranicznych.** Suma tych zobowiązań, płatnych we wrześniu i w październiku, które obejmują półroczne raty amortyzacyjne i odsetki od państwowych i samorządowych pożyczek zagranicznych, wynosi ok. 50 milj. zł., tak że następny bilans dekadowy Banku na ultimo września wykaże zapewne podobny ubytek kruszcu, jak obecny. Bank Polski uzupełnia w razie potrzeby swój zapas dewiz w drodze wymiany złota na dewizy. Zależnie od wysokości dodatniego salda naszego bilansu handlowego oraz od wielu innych czynników może też zapas kruszcu złotego w Banku wykazać w przyszłości podobnie, jak to stale się dzieje we wszystkich innych krajach, mniejsze lub większe wahania w obie strony.

—o—

Wiadomości bieżące.

25 września 1935

Środa
Władysława
Jutro: Cyprjana
Wschód słońca 5·25
Zachód „ 17·30

TEATR WIELKI.
Środa godz. 20 „Muzyka na ulicy".
Czwartek godz. 20 „Wyzwolenie".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Środa teatr nieczynny.
Czwartek teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Turandot" z Katede Nagy i Willy Fritsch.
ATLANTIC: „Walczę o życie" (Paul Murie).
CASINO: „Sequoia".
CHIMERA: „Mały pułkownik".
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Mała mateczka" z Franciszką Gall.
MARYSIENKA: „Człowiek-wilk".
MUZA: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku" oraz „Poszukiwacze złota".
PALACE: „Dwie Joasie" Jadwiga Smosarska.
PAN: „Uwielbiana".
PAX: „Donowan" oraz dodatki.
RAJ: „Weronika".
STYLOWY: „Audjencja w Ischlu".
SWIT: „Wesoła Zuzanna" z Lilianą Harvey.
UCIECHA: „Postrach Meksyku".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem komedja muzyczna Schurcka „Muzyka na ulicy" w przeróbce polskiej M. Hemara. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje Otto Rex. Kierownictwo muzyczne Jakób Mund.
Jutro „Wyzwolenie".

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny aż do soboty dnia 28 bm.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę 29 bm. o godz. 3.30 pop. „Awantura w raju".

— **Wieczór satyry i parodji.** Zapowiedziany wieczór satyry i parodji poetów lwowskich wraz z poetami warszawskimi przybiera kształty realne. Odbędzie się w Teatrze Rozmaitości dnia 28 bm. w sobotę.

KOMUNIKATY.

— Lwowski Zawodowy Związek Art. Plastyków otwiera w pierwszych dniach października br. własny lokal wystawowy przy ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przemysłowego) udzielony mu przez Zarząd Miasta. Lw. Zaw. Związek Artystów Plastyków pracuje od przeszło 2 lat na terenie Lwowa, urządzając szereg wystaw w kuluarach Teatru Rozmaitości, mających na celu zapoznanie publiczności z współczesną twórczością malarską. Obecnie członkowie Związku Plastyków biorą udział w wystawie urządzonej pod protektoratem Polskiego Czerwonego Krzyża w salach Muzeum Przemysłowego.

KRONIKA MIEJSKA.

Starostwo Grodzkie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 bm. o godz. 8.30 odbędzie się na Targowicy miejskiej obok Rzeźni miejskiej **licytacyjna sprzedaż koni wojskowych.**

Dzień konia. Dnia 29 bm. w niedzielę odbędzie się we Lwowie t. zw. Dzień konia, poświęcony propagandzie racjonalnego utrzymania, pielęgnowania i użytkowania konia, tego wiernego towarzysza człowieka. Pełnowartościowy koń — to siła obronna Państwa i majątek narodowy. Dzień konia we Lwowie będzie mieć bogaty program. O godzinie 8 rano zbiorą się uczestnicy na pl. Targów Wschodnich w rejonie wystawy koni. O godz. 10 nastąpi propagandowy wymarsz z pl. Targów W. i przemarsz całych grup przez ul. Stryjską, pl. Zofji, Zyblikiewicza, Romanowicza, Akademicką, Legjonów, pl. Gołuchowskiego, Podwale, Czarnieckiego, Łyczakowską — do koszar 14 pułku ułanów. Po drodze odbędzie się defilada przed pomnikiem Mickiewicza. Popołudniu odbędą się o godz. 14-tej zawody na boisku 14 p. uł. na Jałowcu, konkursy dorożek, zaprzęgów dżentelmeńskich, włościańskich, pokazy i premjowanie.

Kary za udział w „łańcuchu szczęścia". Lwowskie Starostwo Grodzkie zabrania po myśli art. 3. ustawy z dnia 15 marca 1933 r., stwierdzającej karalność osób uprawiających zbiórkę ulicznej w interesie prywatnym, udziału w t. zw. „łańcuchu szczęścia". Winni przekroczenia będą karani aresztem do 1 miesiąca lub grzywną do 1.000 zł.

Tajemnicze samobójstwo. Wczoraj w godzinach wieczornych zidentyfikowano zwłoki samobójcy, który powiesił się na jednym z drzew na cmentarzu Janowskim. Samobójcą okazał się 48-letni Michał Bill, murarz, zam. w Kleparowie na Boisku 5. Przyczyna samobójstwa nie została narazie wyjaśniona. Desperat żył bardzo dobrze ze swoją żoną i miał pracę.

Aresztowanie drugiego urzędnika Ubezpieczalni we Lwowie. W toku dochodzeń, prowadzonych przez władze prokuratorskie i policyjne w sprawie nadużyć kontrolera Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie Dyńskiego i pośrednika Briefera, aresztowanych przed kilkunastu dniami, wyszło na jaw, że również dopuszczał się nadużyć przez usuwanie aktów urzędnik saldo-konti Stanisław Kroker, którego w dniu wczorajszym aresztowano. Dalsze dochodzenia w toku.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +12.9 ciśn. atmosf. 732.30, o godz. 13-tej +15.4 ciśn. atm. 729.79. Wczoraj wieczorem o godz. 21 temp. +13.7 ciśn. atmosf. 734.73.

Teatr dla młodzieży we Lwowie.

Sprawę teatru dla młodzieży niejednokrotnie poruszało się na łamach tego pisma. Nietylko zresztą w prasie. Poświęcono tej sprawie szereg konferencyj i obrad komisyjnych. Porozumienie władz szkolnych okręgu lwowskiego z lwowskiemi teatrami miejskiemi, zawarte ubiegłej jesieni, nie przyniosło w efekcie stanu pożądanego. Sprawa stała się znów aktualna w chwili rozpoczęcia nowego roku szkolnego i nowego sezonu sceny lwowskiej.

Tym razem sprawę ujął sprężyście w ręce człowiek nowy, a pełen dobrej woli. Jest to dyrektor administracyjny teatrów miejskich, **Budzyński.** Przybył z Wilna, gdzie teatrowi szkolnemu i jego ugruntowaniu poświęcił swą energję organizatorską i znajomość sprawy.

— Teatry szkolne, ugruntowane na zasadzie powszechności, istnieją dziś już w Wilnie, Krakowie i Poznaniu. Dlaczego Lwów pod tym względem ma być gorszy? — pyta dyr. Budzyński. Przyznaję rację, pytam równocześnie o szczegóły zasady organizacyjnej. Dyr. Budzyński tłumaczy.

— Sprawa jest prosta. Otóż do czesnego półrocznego każdego ucznia dolicza się kwotę 2 zł. 50 gr., co rocznie stanowi kwotę 5 zł. Powstały stąd fundusz władze szkolne, będące przez delegowanego wizytatora przedsiębiorcą imprezy teatru szkolnego, pokrywa koszt całorocznej serji przedstawień dla młodzieży. W następstwie tego każda szkoła otrzymuje bilety na pełny stan uczniów. Nie bogatsi tylko uczniowie, ale wszyscy, ilu ich jest, uzyskują wstęp do teatru. Wtedy dopiero można mówić o społecznem czy estetycznem wychowaniu przez teatr.

— Czy plan ten da się łatwo przeprowadzić?

— Liczę się z ewentualnym oporem sfer rodzicielskich, ale bez zdecydowanej akcji, a nawet pewnej presji rzecz cała nie będzie mogła wejść w życie, a tem samem utrwalić się jako instytucja stała.

Tu dyr. Budzyński pokazuje mi rozdzielniki teatru szkolnego dla młodzieży w Wilnie, który prowadził. Kuratorjum rozsyłało tam do szkół bezpośrednio po każdej premjerze recenzje z granych sztuk. Ponadto spektakle rozpoczynano specjalnemi prelekcjami. To samo może być stosowane i we Lwowie.

Interpeluję dyr. Budzyńskiego o politykę repertuarową, bo pod tym względem w ubiegłym sezonie akcja przedstawień dla młodzieży wybitnie szwankowała. W odpowiedzi interlokutor mój podaje mi listę proponowanych sztuk. Są to: „Wyzwolenie", „Fryderyk Wielki" (z Solskim), „Szkoła żon", „Grube ryby", „Burza" „Król Lear", „Major Barbara", „Pastorałki", „Zemsta", „Śluby panieńskie". Ponadto uzupełnienie z repertuaru sztuk współczesnych.

Idzie teraz o poparcie inicjatywy dyr. Budzyńskiego. A nawet o jej przeparcie. Bierny opór malkontentów przezwyciężyć da się tylko niezłomną decyzją. Niechże się więc tzw. sfery pedagogiczne decydują. Byle stanowczo i pewnie. **B. W. L.**

W sobotę, dnia 28 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci za spokój duszy

ś. † p.

Jakóba hr. Potockiego

odprawione będą **nabożeństwa żałobne** w dobrach Brzeżany-Narajów w kościele farnym w Brzeżanach, w dobrach Wysoko-Litewskich w kościele w Wysokiem-Litewskiem, w dobrach Osieck i Miastków w kościołach w Osiecku i w Miastkowie, w dobrach Helenów-Parzniew w kościele parafjalnym w Brwinowie o godz. 9-tej rano, oraz w Warszawie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po Karmelickim) przed wielkim ołtarzem o godz. 10-tej i pół rano, o czem zawiadamiają

Wykonawcy testamentu
Kazimierz Moszyński i Bronisław Czuruk.

Eksplozja na ul. Kopernika.

Dziś około godziny 11.15 w południe miasto zostało zaalarmowane silnym wybuchem podobnym do eksplozji ciężkiego pocisku. Równocześnie nad miastem przeszła burza z piorunami. Przypuszczano też, że eksplozja była skutkiem uderzenia pioruna. Jak się za chwilę okazało, wybuch nastąpił z przyczyn czysto ziemskich. Z dworca kolejowego jechał wóz firmy ekspedycyjnej, naładowany skrzyniami z towarem, przeznaczonym dla kupców. W pewnym momencie na ul. Kopernika, naprzeciw kina „Kopernik", jedna ze skrzyń, zawierająca znaczne ilości ogni sztucznych, żabek i tempodobnego materjału wybuchowego, spadła na ziemię i eksplodowała. Znajdujący się obok robotnik, zajęty w tej firmie — Jan Hołowaty został poważnie ranny. W przyległych sklepach, jubilerskim i rymarskim, wybite zostały szyby wystawowe. Wezwane Pogotowie Ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy rannemu. Na miejsce przybyli natychmiast przedstawiciele władz policyjnych, wojskowych it. p. Do chwili przybycia komisji śledczej policja zamknęła z obu stron dostęp do miejsca wypadku.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Dziś Warszawianka jedzie zagranicę. Dziś we środę wyjeżdża piłkarska drużyna Warszawianki na tournée do Francji i Belgji. Na czele ekspedycji stoją płk. Gebel i inż. Pawłowski. Z drużyną piłkarską jedzie lekkoatleta Warszawianki p. Lokajski, który w przerwach meczów piłkarskich, rozgrywanych przez Warszawiankę zagranicą, startować będzie pokazowo w rzucie oszczepem.

Mecz motocyklowy Polska—Niemcy. Międzynarodowy mecz motocyklowy Niemcy —Polska, rozegrany będzie 13 października na torze żużlowym na stadjonie Ruchu w Wielkich Hajdukach. Niemcy wystąpią z mistrzowską obsadą z mistrzem Europy Kumlichem z Hamburga na czele. W ramach zawodów odbędzie się wyścig młodych zawodników pod hasłem „Szukamy zawodników" oraz wyścig juniorów na maszynach wyścigowych.

Z WYDAWNICTW.

„Płomyk" tygodnik dla dzieci Nr. 3. Treść: Nowa szkoła. — Budujmy szkoły.— Przyjaciele. — O tem jak radzono w gminie szkolnej. — Inne czasy. — Nasze radjo. — Polscy Robinsonowie. — Robimy sami. — Gra. — Zagadki.

„Płomyczek" tygodnik dla młodszych dzieci Nr. 3. — Wrzesień. — Jak promyk wypędził chmurę. — Gęsiareczka. — Zakład. — Wrona bez ogona. — Jak chomiki szukały nowej norki — Uczmy się cerować. — Przygody trawki. — Listy od redakcji. — Zagadki.

„Dom-Osiedle-Mieszkanie". W związku z otwartą 7-go bm. w Warszawie Wystawą drogową, miesięcznik „Dom-Osiedle-Mieszkanie", organ Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, wydał ostatnio numer specjalny (9/1935) na temat „Droga i ulica". Zgodnie z zakresem działalności pisma, poświęconego popularyzacji spraw budowy mieszkań oraz planowania i budowy miast, zagadnienie budowy dróg ujęto w niem ze szczególnem podkreśleniem wpływu racjonalnego założenia sieci drogowej na prawidłowy rozwój miast i osiedli. W numerze tym zabierają głos najwybitniejsi fachowcy polscy z zakresu urbanistyki oraz planowania regjonalnego. Bogatą treść numeru uzupełniają komunikaty z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej i z Poradni Budowlanej na Wystawie Budowlano-Mieszkaniowej Banku Gospodarstwa Krajowego na Kole, recenzje z najnowszych książek i wydawnictw krajowych i zagranicznych, zajmujących się zagadnieniem planowania i budowy sieci drogowej i ulicznej, oraz kronika krajowa i zagraniczna.

Operacja Hendersona.

Londyn. 24 IX. (PAT.) Arthur Henderson, przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, poddał się dzisiaj popołudniu operacji na kamienie żółciowe, na które cierpiał od dłuższego czasu. Stan pacjenta jest zadowalający.

P. Minister Komun. Butkiewicz na inspekcji w Stanisławowie.

W niedzielę przybył do Stanisławowa samochodem z Ustjanowej p. Minister Komunikacji inż. Butkiewicz. W poniedziałek p. Minister w towarzystwie p. Wicewojewody stanisławowskiego Kaczmarczyka i kierownika Wydziału drogowego w Województwie stanisławowskiem inż. Swobody wyjechał na inspekcję dróg.

P. Minister odbył lustrację trasy. Stanisławów — Bohorodczany — Nadwórna — Worochta — Żabie — Kosów — Kołomyja — Tyśmienica — Rohatyn. We wszystkich miejscach, gdzie wykonywano roboty, p. Minister inż. Butkiewicz zatrzymywał się, interesując się zagadnieniami ulepszenia nawierzchni drogowej oraz sprawami robocizny.

Kredyty dla rzemieślników w Małopolsce Wschodniej.

Izby rzemieślnicze na terenie województw południowo-wschodnich zawiadomiły rzemieślników, cechy, spółdzielnie i organizacje rzemieślnicze o rozszerzeniu stałego kredytu dyskontowego, przeznaczonego na cele obrotowe rzemiosła polskiego. Instytucje finansowe wprowadziły nieco korzystniejsze niż dotychczas warunki dla starających się o pożyczki. Komunalne kasy oszczędności, jako instytucje rozdzielcze, będą wypłacać kredyty zasadniczo na 18 miesięcy, a w wyjątkowych wypadkach na 30 miesięcy. Wprowadzono również wielkie udogodnienia z wekslami, które będą prolongowane przy wymianie weksli, a nie jak dotąd raz na trzy miesiące, lecz raz na rok. Szczegółowych informacyj udzielają Komunalne kasy oszczędności.

Z FRONTU TEATRALNEGO.

„Wyzwolenie" otwiera sezon teatralny.

- Wczorajszy spektakl wieczorowy w Teatrze Wielkim otwarł oficjalnie wystawieniem „Wyzwolenia" sezon teatralny 1935-6. Dramat Stanisława Wyspiańskiego w wizji scenicznej Wilama Horzycy krytycznie omówiony zostanie w dwu recenzjach-felietonach w numerze jutrzejszym i pojutrzejszym „Gazety Lwowskiej". Dziś wystarczy powiedzieć, że widowisko było zaczeniem niecodziennem i na dużą miarę zakrojonem. Stwierdzić to można niezależnie od krytycznej rozprawy z inscenizatorami.

Równocześnie ukazał się 1-szy tegosezonowy numer „Sceny Lwowskiej", poświęcony Stanisławowi Wyspiańskiemu. Numer dobry, ale mógłby być lepszy, taki np. jak za redakcji J. Korabiowskiego. **B. W. L.**

Giełda z dnia 25 września.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, rzepiku, hreczce, wyce, bobiku, siemieniu konopnem, mące i otrębach. Ceny utrzymują się naogół na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Siemię konopne 22.75—23.25. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez obrotów. Dolar około zł. 5.33 1/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.85, Berlin 213.50, Kopenhaga 116, Holandja 358, Londyn 26.19, N. Jork kabel 5.31, Paryż 35.01, Praga 21.95 Sztokholm 135, Szwajcarja 172.65, Madryt 72.58. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 41, 4 prc. poż. inwest. ser. 115.50, 5 prc. poż. konwers. 68, 7 prc. poż. stabiliz. 63.75 **Akcje:** Bank Polski 91.75. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.33.

Wieści z Ustjanowej.

Stan pogody przeszkodził lotom. Pochmurno, od czasu do czasu deszcz, zbocza gór zasłonięte chmurami. W dniu dzisiejszym zakończono zawody modeli szybowcowych, zorganizowane przez LOPP. Zawodami kierował mjr. pilot Skarzyński. W zawodach brało udział 16 modeli.

W grupie instruktorskiej pierwsze miejsce zajął Błaszczyński (Warszawa) w czasie 6:30 przed Rzewskim (Łódź) 2:05.

W grupie amatorów pierwsze miejsce zajął Rżewski (Łódź) w czasie 2:49 przed Brachowskim (Warszawa) 1:39.

Program następnych dni przedstawia się następująco:

Obok programowych lotów zawodniczych, dnia 29 września odbędzie się zlot gwiaździsty samolotów na nowe lotnisko w Ustjanowej i pokaz porównawczy akrobacji na samolocie i szybowcu. Następnie cały tydzień loty programowe zawodów.

Dalszy spadek bezrobocia.

Warszawa, 25 IX. (PAT) Stan bezrobocia na terenie całego państwa w dniu 21 b. m. wynosił według danych biur pośrednictwa pracy 261.120 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do ub. tygodnia o 5.647 osób. W porównaniu z tym samym okresem roku ub. liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 28.296 osób.

Albanja otrzymała subwencję.

Rzym, 25 IX (PAT) Ogłoszono dekret postanawiający, iż na podstawie wymiany not pomiędzy rządem włoskim i albańskim w roku 1931 uruchomiony zostanie ponownie fundusz 10 miljonów franków złotych, przeznaczonych na zasilenie i zrównoważenie budżetu albańskiego.

Jak wiadomo, subwencja włoska dla Albanji była w roku ub. zawieszona w związku z konfliktem, jaki w swoim czasie powstał między obu państwami.

Z przywróceniem tej subwencji łączą w tutejszych kołach prasowych wiadomość o pomyślnym rozwoju eksploatacji źródeł naftowych albańskich przez Włochy.

POGRZEB ŚP. KAŁUSKIEGO.

Warszawa, 25 IX. (PAT) Wczoraj odbył się pogrzeb śp. Antoniego Kałuskiego, sekretarza ambasady polskiej w Moskwie, który zmarł wskutek odniesionych ran w katastrofie samochodowej w Moskwie. Na cmentarzu, po odprawieniu egzekwji żałobnych, wygłosił przemówienie ambasador Łukasiewicz. Na mogile złożono wiele wieńców, m. in. od MSZagr., ambasady polskiej w Moskwie, ambasady sowieckiej w Warszawie i kolegów z MSZagr.

Wypadki przy pracy w górnictwie węglowem.

W kopalniach węgla wszystkich 3-ch zagłębi łącznie z biedaszybami zaszło w ciągu 12 miesięcy, od sierpnia 1934 do lipca 1935 r. włącznie, 345 takich wypadków przy pracy, które pociągnęły za sobą śmierć lub bardzo ciężkie obrażenia cielesne 470 osób. Zabitych na miejscu zostało 167 osób, 71 zaś odwieziono (przeważnie) w stanie beznadziejnym do lecznic.

Z owych 470 ofiar na kopalnie przypadło 306, czyli 65 prc., na biedaszyby 164, czyli 35 prc. Uderza wielka stosunkowo liczba wypadków w biedaszybach, szczególniej w pierwszem półroczu omawianego okresu, kiedy restrykcje w stosunku do dzikiego kopalnictwa nie były jeszcze tak ostre.

I tak więc na ogólną liczbę 164 wypadków — 116 zaszło w I. półroczu, przyczem jeden tylko katastrofalny, pod tym względem wrzesień ub. roku dał 63 wypadki, w tem 14 śmiertelnych.

W ostatnich miesiącach liczba wypadków w biedaszybach znacznie się zmniejszyła i waha się w granicach od 2—8 miesięcznie.

W kopalniach węgla (poza biedaszybami) wypadków zabicia na miejscu było 108, beznadziejnego pokaleczenia — 53.

Z pośród przyczyn wypadków na pierwszem miejscu stoi zawalenie się stropów, upadek brył kamieni i węgla, na drugiem — transport.

W kopalniach śląskich pierwsze miejsce pod względem ogólnej liczby ciężko pokaleczonych i zabitych w wypadkach przy pracy w ciągu omawianego okresu zajmują następujące kopalnie: Wolfgang — Wawel — 22 osoby, św. Jacek — 21 osób, Matylda — 19, Hildebrand — 17, Maks — 11, Richter — 11, Wujek — 9.

Program radjowy.

Czwartek, 26 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Koncert dla młodzieży. 13: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra salonowa. 16: Opowiadanie dla dzieci młodszych. 16.15: Orkiestra mandolinistów. 16.45: Chór męski. 17: Odczyt. 17.15: Orkiestra kameralna. 17.50: Odczyt. 18: Koncert solistów. 18.30: Odczyt. 18.45: Płyty. 19: Pogadanka. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 22: Recital śpiewaczy. 22.25: Płyty.

Stanowisko Polski wobec zagadnień kryzysu światowego.

Mowa ministra Zawadzkiego w Genewie.

Genewa, 25 IX. (PAT) Na posiedzeniu komisji finansowej Ligi Narodów zabrał wczoraj głos minister Zawadzki, wygłaszając interesujące przemówienie na temat stanowiska Polski wobec aktualnych zagadnień gospodarki i finansów świata.

„Konieczność zaradzenia wspólnym trudnościom w drodze współpracy międzynarodowej uznana jest przez wszystkich — mówił minister. — Czy jednak moglibyśmy już teraz usiłować uruchomić plan akcji międzynarodowej dla przywrócenia w świecie normalnej wymiany w dziedzinie towarów, usług i kapitałów? Jeżeli chodzi o moje zdanie, uważam, że tak szeroko ujęta próba byłaby jeszcze niestety przedwczesną."

Tak rozpocząwszy swe przemówienie, min. Zawadzki omówił następnie przeszkody, stojące na drodze ku normalizacji stosunków gospodarczych, stwierdzając, że niezbędny jest jeszcze ze strony wielu państw poważny wysiłek dla osiągnięcia równowagi gospodarczej. Za jeden z zasadniczych elementów, prowadzących do tego celu, min. Zawadzki uważa **osiągnięcie równowagi budżetu państwowego.**

Następnie minister przechodzi do krótkiego omówienia zasad polityki finansowej i gospodarczej Polski. Minister stwierdza zmniejszenie wydatków państwowych o 1/3 i wyraża przekonanie, że **w roku przyszłym osiągnięta będzie w Polsce całkowita równowaga budżetowa.** Dzięki tej polityce, bez uciekania się do ograniczeń dewizowych, Polska utrzymała stałą walutę **i jest zdecydowana nadal ją utrzymać.** Minister podkreśla, że mimo różnych przeszkód, stawianych na drodze eksportu polskiego, **Polska lojalnie wywiązywała się i wywiązuje się ze swych zobowiązań finansowych wobec zagranicy.**

W dziedzinie polityki handlowej Polska zmuszona była na kontyngenty odpowiedzieć kontyngentami, lecz jest im zasadniczo przeciwna, podobnie jak układom clearingowym.

Jeżeli poprawa gospodarcza w Polsce nie jest tak wyraźna, jak tego należało oczekiwać, to przyczyny tego leżą w trudnościach, na które napotyka nasz handel zagraniczny, a mianowicie w kontroli dewiz, w prohibicyjnych cłach, w kontyngentach i clearingach, stosowanych przez większość naszych kontrahentów. Kraj nasz nietylko pragnie, ale jest także całkowicie zdolny do uczestniczenia w wysiłku międzynarodowym dla **przywrócenia większej swobody w stosunkach gospodarczych między krajami.** Dlatego też gotowi jesteśmy uczestniczyć w każdej inicjatywie, mającej ten cel na widoku i przyczynić się do niej z naszej strony pod warunkiem, że — jak to sformułował min. Bonnet — swoboda ta będzie przywrócona we wszystkich dziedzinach międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Podkreśliwszy raz jeszcze, że **odbudowa gospodarki światowej możliwa jest jedynie przez pracę na wszystkich odcinkach,** minister stwierdza, że porozumienia między poszczególnemi krajami, które nawewnątrz zrealizowały niezbędne po temu warunki, mogą znakomicie przyczynić się do poprawy sytuacji i przybliżyć chwilę, w której można będzie przystąpić z widokami powodzenia do wysiłków w płaszczyźnie międzynarodowej. Te porozumienia min. Zawadzki rozumie w sensie traktatów handlowych, zmierzających do zwiększenia obrotów handlowych między danemi krajami. Dlatego też ze szczerem zadowoleniem wita min. Zawadzki oświadczenie min. Bonnet'a o gotowości Francji wkroczenia na drogę bardziej liberalnej polityki handlowej i oświadcza, że Rząd polski gotów jest rozpocząć na tej podstawie rokowania, mające na celu rozwój stosunków gospodarczych między Polską a innemi krajami.

Mowa min. Zawadzkiego przyjęta była przez licznych uczestników posiedzenia komisji z największem zainteresowaniem i uznaniem.

Pierwsze posiedzenie Sejmu śląskiego

Katowice, 25 IX. (PAT) Wczoraj odbyło się inauguracyjne posiedzenie 4-go sejmu śląskiego, złożonego z 24 posłów.

O godz. 16.15 wojewoda dr. Grażyński otworzył imieniem Rządu posiedzenie sejmu, odczytując dekret Prezydenta R. P. o zwołaniu sejmu. Następnie dr. Grażyński zagaił posiedzenie następującemi słowami:

„Otwierając jako przedstawiciel Rządu poprzednie sejmy śląskie, wskazywałem na te wielkie zagadnienia, jakie stały przed ustawodawczem przedstawicielstwem naszej prowincji i nawoływałem do zaniechania wszelkich sporów partyjnych i podjęcia solidarnej i duchem obywatelskim owianej współpracy. Dzisiaj mogę sobie tego apelu oszczędzić; w tej bowiem sali zasiadła reprezentacja ludu śląskiego, **idąca w całości swej pod hasłami twórczej, pozytywnej i rzetelnej roboty dla Polski, której Śląsk jest tylko nieodłączną i organiczną cząstką.** Musimy w pracy swej — mówił dalej p. Wojewoda — dać wyraz myśli dalszego organicznego zespolenia Śląska z resztą macierzy, oraz pełnego zużytkowania twórczych zdolności ludu śląskiego w całokształcie polskiej pracy narodowej i państwowej. Idea odbudowy wielkości Państwa Polskiego musi znaleźć swój wyraz na wszystkich odcinkach pracy."

Po przemówieniu wojewody, które izba przyjęła oklaskami, zaproszony został najstarszy wiekiem poseł Franciszek Urbańczyk do objęcia przewodnictwa.

Po przyjęciu przez izbę porządku dziennego, przewodniczący odczytał wnioski posła Grzesika co do zmian w regulaminie sejmowym. Zmiany te wynikają z tego, że zamiast 48 posłów, z których składał się poprzedni sejm, zasiada w obecnym sejmie 24 posłów.

Najważniejsze zmiany regulaminu są następujące: izba wybiera 2 wicemarszałków (poprzedni sejm 4) i 4 sekretarzy (poprzedni sejm miał 8). Pobory miesięczne wynosić będą 600 zł. (dawniej 900 zł.). Poseł, wykluczony przez sejm z posiedzenia, traci pobory jedno miesięczne, i wreszcie mówca proponuje nowy artykuł, iż sejm powołuje sądy honorowe.

Izba przyjęła jednogłośnie zmiany, dotyczące wyboru prezydjum sejmu, odsyłając inne poprawki do komisji regulaminowej.

Zkolei nastąpił wybór marszałka sejmu. Wybrano 21 głosami przy 3 czystych kartkach posła Karola **Grzesika na marszałka sejmu.**

Następnie wybrano 2 wicemarszałków sejmu: dr. Wł. Dąbrowskiego (22 głosami) i Alojzego Kota (20 głosami).

Na tem marszałek sejmu zamknął posiedzenie.

Kombatanci włoscy czczą pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Rzym, 25 IX. (PAT) W radjo rzymskiem ogłoszono nast. komunikat: „Narodowy związek ochotników wojennych oddawna złączony węzłami głębokiego koleżeństwa z legjonistami polskimi, których szefem był niezapomniany Marszałek Józef Piłsudski, przedsięwziął starania, by ziemia z Rzymu mogła być złożona wraz z ziemią, którą naród polski zbiera ze wszystkich stron swego kraju, sypiąc kopiec ku czci swego bohatera narodowego."

Mussolini, żywo przychylając się do uczuć ochotników włoskich i polskich legjonistów, polecił prezesowi związku ochotników włoskich **udać się do Polski wraz ze specjalną delegacją,** by w imieniu szefa rządu włoskiego zawieść symboliczny dar **jako dowód jego osobistej sympatji dla narodu polskiego** oraz celem wzmocnienia węzłów braterskich, jakie połączyły po wspólnych walkach o niepodległość Włochów i Polaków, którzy w okresie włoskiego „risorgimento" przelewali swą krew podczas obrony Rzymu.

Sensacyjna afera we Francji.

Aresztowanie delegatów Kominternu.

Paryż, 25 IX. (PAT) Sprawa aresztowanych przed kilku dniami w Strasburgu duńczyka Nielsena oraz niemki Schackenreuterówny pod zarzutem szpiegostwa zaczyna przybierać dość sensacyjny obrót. Zarówno Nielsen jak i Schackenreuterówna **są wysłannikami organizacyj komunistycznych,** których centrale mieszczą się w Berlinie i Moskwie. Przy Nielsenie znaleziono wykaz wszystkich tajnych agentów trzeciej międzynarodówki oraz nazwiska wybitnych komunistów francuskich. W mieszkaniu zaś niemki Schackenreuterówny znaleziono poważne sumy pieniężne, dochodzące, jak podaje prasa, do **kilku miljonów.** Przypuszczają, że sumy te miały być obrócone prawdopodobnie na propagandę wyborczą we Francji, jak również **na akcję wywrotową w głównych przemysłowych centrach francuskich.** W dniu wczorajszym dokonana została rewizja w drukarni komunistycznego pisma w Strasburgu. Znaleziono tam szereg niezmiernie doniosłych dokumentów, dotyczących aresztowanych. Dzienniki twierdzą, że ma się tu do czynienia prawdopodobnie **nietyle ze szpiegami, ile z głównymi delegatami trzeciej między narodówki,** wyznaczonymi do kierowania propagandą komunistyczną we Francji.

—o—

Filmowa konwencja międzyzwiązkowa.

W wykonaniu uchwał zainteresowanych związków rozpoczęła w Warszawie w dniu 18 bm. swe obrady komisja dla spraw filmowej konwencji międzyzwiązkowej W obradach toczących się pod kolejnem przewodnictwem pp. prof. Piechońskiego z Krakowa i dr. Gleisnera z Warszawy, biorą udział delegacje Polskiego Związku Przemysłowców Filmowych i Związku Polskich Zrzeszeń Teatrów Świetlnych.

W wyniku pierwszego dnia obrad osiągnięto zasadnicze porozumienie co do zakresu spraw, jakie ma obejmować przyszła konwencja międzyzwiązkowa, oraz ustalono program prac komisyj. Ze względu na to, że konwencja obejmować ma trzy zasadnicze działy, a mianowicie: rozjemstwo, umowę zbiorową i sprawy organizacyjne, prace rozdzielono między specjalne komisje i dokonano wyboru referentów. Projekt organizacji rozjemstwa ma być przygotowany do 10 października br.

Drugi dzień obrad poświęcony był dyskusji orjentacyjnej przy udziale delegatów obu wymienionych związków. Z ramienia Związku Teatrów Świetlnych we Lwowie jako delegat brał udział dyr. Edward **Burnatowicz,** zaś z ramienia Związku Przemysłowców Filmowych sekcji lwowskiej p. Ignacy **Schall.**

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VII. Km. 2300/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VII. mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1935 o godz. 9.45 odbędzie się we Lwowie przy ul. Piekarskiej 16 licytacja ruchomości, składających się ze sprzętów domowych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.
Lwów, 13 września 1935. 3723K

III. Km. 4133/34. Ogłoszenie. Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 11 października 1935 o godz. 8.30 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze Nr. 14a (II. p.) publiczna sprzedaż realności obj. whl. 663 ks. gr. gm. Nowosiółki, składającej się z pgr. lkat. 1344 (łąka) obszaru 95 ar. 06 m kw., drzewostan lasu na tejże parceli, realności obj. whl. 954 ks. gr. gm. Nowosiółki składającej się z pgr. lkat. 31 (rola) obszaru 1 ha. 22 ar. 29 m kw., realności obj. whl. 955 i 956 ks. gr. gm. Nowosiółki składające się z pb. lkat. 153/2, 153/6 i pgr. lkat. 137/I., 138 stanowiących dla braku budynków ogród warzywny. Realności te stanowią własność dłuż. Teodora Gudzego w Nowosiółkach. Realności te oszacowano na łączną kwotę 7.370 zł. Najniższa oferta wynosi 3.685 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarji Komornika, a na trzy tygodnie przed terminem licytacji w Sądzie grodzkim w Przemyślu Oddz. VIII.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 23 września 1935. 3725K

Km. 685/34. Komornik Sądu grodzkiego w Busku k. Lwowa obwieszcza, że dnia 9 października 1935 o godz. 10 rano w lokalu dłużnika w Milatynie starym odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z sofy, kilimu na podłogę, z aparatu radjowego, patefonu walizkowego, fortepianu, otomany, maszyny do szycia, 5 fotelików koszykowych, lustra ściennego wielkiego, stołu, kredensu dębowego, z garnituru koszykowego plecionego, kilimu zielonego, stołu dębowego, 10 krzesełek dębowych, oszacowanych na łączną sumę 915 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym. 3724K

Komornik Sądu Grodzkiego

I. Km. 302/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I-go, urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 listopada 1935 r. o godz. 9 rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 70/I. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości 71/84 części realności obj. whl. 275 ks. gr. dla I. dzielnicy m. Kołomyi prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi, składającej się pbud. 180 o powierzchni 383.08 m kw., graniczącej od zachodu z ul. Piłsudskiego, od wschodu z ul. Bazarową, od południa z realnością Bortena, zaś od północy z realnością Eifermana, należącej do Izaka Lindenberga i Miny Lindenberg w Kołomyi. Na pbud. 180 znajduje się kamienica I. piętrowa, murowana, blachą pocynkowaną kryta, częścią podpiwniczona, około 47 lat istniejąca, zwrócona frontem do ul. Piłsudskiego o zabudowanej powierzchni 221.43 m kw. Parter składa się z 1 sklepu, lokalu cukierniczego o 2 pokojach i kuchni, oraz lokalu o 2 pokojach i składu, gdzie ma pomieszczenie drukarnia. Piętro składa się z 5 pokoi, kuchni, spiżarki, sieni i klatki schodowej, balkonu frontowego z ozdobną balustradą żelazną i balkonu okrężnego od podwórza z prymitywną balustradą żelazną. Piwnica składa się z klatki schodowej, korytarza i 2 dużych piwnic sklepionych pod sklepami od ul. Piłsudskiego. Od strony wschodniej dobudowany jest budynek murowany, czarną blachą kryty, w którym parter służy jako komora na drzewo o zabudowanej powierzchni 25.74 m kw. Od strony wschodniej tj. za budynkami wyżej wymienionemi znajduje się wjazd od ul. Bazarowej pomiędzy budynkami sąsiedniemi, który pokryty jest blachą i służy jako składownia o zabudowanej powierzchni 33.60 m kw. W podwórzu od strony wschodniej znajduje się budynek piętrowy, drewniany, deskami szalowany z olistwowaniem, który służy jako klozet o 3 przedziałach, w parterze i na piętrze, o zabudowanej powierzchni 4.14 m kw. Parkan murowany od strony południowej. W całym budynku zaprowadzona jest instalacja elektryczna i kanalizacja. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 45.604.32. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 30.402.88. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 4.561 zł. albo w takich papier. wart. bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8 do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kołomyja, 20 września 1935. 3708K

IV. Km. 2157/33. E. 5157/32. Strona zobowiązana: Kooperatywa piekarzy „Piekarz". Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Herscha Pfeffera jako cesjonarjusza Joela Reiflera i tow. jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 12-go listopada 1935 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 1 na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Drohobycz-Zwarycz. Whl. 371. Oznaczenie realności: pgr. 918/2 i 918/3 położone przy ul. Cerkiewnej wraz z piekarnią na pgr. 918/2 pobudowaną oraz z urządzeniem piekarskiem. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 49.882. Najniższa oferta zł. 24.941. Do realności whl. 376 ks. gr. należą następujące przynależności: kompletnie urządzona piekarnia (patrz prot. opisu w aktach), oszacowane na kwotę 16.600 zł., która mieści się w podanej wyżej wartości szacunkowej. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Drohobyczu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Drohobyczu lub u podpisanego Komornika. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipoteczne ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 10 września 1935. 3583K

II. Km. 1228/35. W sprawie Gizeli Kutna i Fryderyka z Kutnów Marmorowa c/a Samuel Strudler i Józef Strudler w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz mający kancelarję w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 października 1935 o godz. 11 w Przemyślu, ul. Dworskiego Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Samuela Strudlera i Józefa Strudlera, składających się z 23 m jedwabiu różnego koloru, 10 kołder różnego koloru, 3 szt. wełnianego materjału na kołdry, biurka amerykańskiego, kredensu wielkiego i małego, stołu i 6 krzeseł, oszacowanych na łączną sumę zł. 1135. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 19 września 1935. 3726K

Km. 170/34. Wierzyciel: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lubaczowie Stefan Rudolf Lubczak, mający kancelarję w Lubaczowie, ul. Szaszkiewicza Nr. 15a na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie gr. w Lubaczowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Bronisława Boguszewskiego nieruchomości obj. whl. 757 ks. gr. gm. kat. Basznia, w skład której wchodzą pgrt. 3298/2, 4007/3, 3309/1, 3283/2 i pb. 858, 919, pgrt. 9745 i 9746, na których znajduje się cegielnia z przynależnościami. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 54.467 gr. 04, cena zaś wywołania wynosi zł. 36.311 gr. 36. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 3.631 groszy 13. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Lubaczowie, ul. Mickiewicza Nr. 18 sala Nr. 21.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lubaczów, 20 września 1935. 3705K

III. Km. 945/34. VI. E. 220/34. Strona zobowiązana: Paulina Finkelstein i Leser Rosner w Krakowie, ul. Starowiślna 75. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Dr. Michała Lisockiego w Warszawie, ul. Karowa 5 przez Dr. A. Blanksteina adwokata w Krakowie, ul. św. Jana 2 odbędzie się dnia 11 listopada 1935 o godz. 9.15 przedpoł. w Sądzie grodz. przy ul. Starowiślna 13 w Krakowie w biurze Nr. 32 II. p. front. na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Kraków Dz. VIII. Kazimierz. Whl. 275. Oznaczenie realności: Realność lwh. 275 ks. gr gm. kat. Kraków Dz. VIII. Kazimierz ul. Starowiślna 75 stanowi parcelę budowlaną Lkat. 424 o pow. 155 m kw. czyli 43.10 sążni kwadratowych, na której znajduje się budynek frontowy czteropiętrowy podpiwniczony. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 92.000 zł. Najniższa oferta 46.000 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadjum wynosi 9.200 zł. Sąd okręgowy jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Gr..dzkiego Rewiru III.
Kraków, 20 września 1935. 3711K

III. Km. 4226/34, 4789/34, 92/35, 1379/35, 1868/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 11 października 1935 od godz. 10.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Felicji Wąsowicz i Emila Wąsowicza w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, Rzeźnicka, składających się z 1 kredensu, 1 stołu jadalnego do rozsuwania, 1 biurka, 1 lustra, 1 obrazu, 2 szaf dębowych, 1 stolika nocnego, 1 otomany, 6 krzeseł, 1 stolika, 1 kapy i 1 kilimu, ocenionych na łączną sumę 660 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Joachoma Kontesa, Masy Konkursowej Kół. Rol. Fy. Kuhmorker, Róży Fuchs i Kupieckiej Spółdzielni w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 12 września 1935. 3713K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 39/35. Józef Zapotoczny, syn Jakóba z Dzwinogrodu, wyjechał w roku 1913 do Ameryki i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie zawiadomić o zaginionym Sąd do 15 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 27 maja 1935. 3577

T. 53/35. Teofil Stefaniów, syn Teodora z Hryńkowiec jako żołnierz byłej armji ukraińskiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora adw. Dra Michala Karpfa w Czortkowie do 15 lutego 1936.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 9 lipca 1935. 3575

I. T. 34/34. Piotr Snopkowski, syn Józefa i Marjanny, urodzony 28 kwietnia 1889 w Nowej Wsi powiat Kolbuszowa, ostatnio zamieszkały w Bremie, wcielony w lutym 1915 do 40 pp. b. austr. walczył w Karpatach i od 1916 roku zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Rzeszowie, dnia 21 czerwca 1935. 3682

T. 46/33. Jan Marciniak, syn śp. Andrzeja i śp. Franciszki z Jacków, urodzony 9 października 1867 w Wólce Niedźwieckiej i tam ostatnio zamieszkały wyjechał do Ameryki przed 27 laty i od lat 15 niema o nim żadnych wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 8 maja 1935. 3691

I. T. 21/34. Marjanna Solecka, córka Jakóba i Katarzyny z Kotowiczów, urodzona 22 stycznia 1883 w Niechobrzu i tam ostatnio zamieszkała, wyjechała przed około 30 laty do Ameryki, skąd pisała przez pierwsze 3 lata a od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionej do jednego roku, poczem na ponowną prośbę Sąd rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Rzeszowie, dnia 7 maja 1935 r. 3690

T. 101/35. Anna Pyłypiec, urodzona 9 kwietnia 1893 roku w Kamiennej Górze w roku 1915 wyjechała do Rosji, gdzie zaginęła. Wzywa się ją, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosiła się o ile żyje lub udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy Oddział III.
Lwów, dnia 11 czerwca 1935. 3638

T. 17/35. Michał Kus, syn Stanisława i Magdaleny, urodzony 1896 w Nienadówce, wzięty do 40 albo 47 pp. b. austr. poległ w styczniu 1917 między Łuckiem a Włodzimierzem Wołyńskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 21 czerwca 1935. 3636

T. 84/33. Nazar Woronka urodzony 1895 w Karowie, jako żołnierz austr. zaginął. Wzywa się go, aby do pół roku o ile żyje zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 9 września 1935. 3562

T. 17/33. Mikołaj Rybeńczuk, syn Iwana i Anny, urodzony 19 maja 1900 w Krzyworówni powiat Kosów zabrany przez żandarmów ukraińskich do wojska od roku 1918 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 23 września 1935. 3721

T. 67/34. Eljasz Sorochan, syn Andrzeja, urodzony 14 lipca 1898 w Rożnowie powiat Kosów wydalił się z domu z armją rosyjską w roku 1917 i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 11 kwietnia 1935. 3722

T. 42/34. Wasyl Małkowicz nieślubny syn Wasyłyny, urodzony 11 sierpnia 1880 w Berezowie wyżnym powiat Kołomyja przed 36 laty wydalił się z domu na roboty w okolice Doliny i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 22 września 1934. 3720

I. T. 52/34. Michał Opaliński, syn Józefa i Elżbiety urodzony w Lutoryżu 1869 roku został w 1915 wywieziony jako zakładnik przez cofające się wojsko rosyjskie i zaginął bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 21 czerwca 1935. 3717

I. T. 17/35. Edykt. Władysław Przepiórka, syn Szymona i Julji, ur. 26 marca 1896 r. w Moszczenicy, żołnierz 20 p.p. b. armji austr. zaginął w r. 1915. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Jaśle, dnia 19 sierpnia 1935. 3689

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.